

Sygn. akt SDo 64/19

**POSTANOWIENIE
SĄDU DYSCYPLINARNEGO
KRAJOWEJ IZBY DORADCÓW PODATKOWYCH**

15 stycznia 2020 r.

Małopolski Oddział Zamiejscowy Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Doradców Podatkowych
w Krakowie w następującym składzie:

Przewodniczący - Anna Nawrot doradca podatkowy
Sędzia - Konrad Bańdo doradca podatkowy
Sędzia - Radosław Olesiński doradca podatkowy

Protokolant osobiście

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko doradcy podatkowemu nr wpisu

w przedmiocie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 79 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym
postanawia

utrzymać zaskarżone postanowienie w mocy.

POUCZENIE

Od niniejszego orzeczenia nie służy żaden środek odwoławczy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Małopolskiego Oddziału KIDP odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego wobec doradcy podatkowego.

Pismem z dnia 20 sierpnia 2019 r. Krajowa Rada Doradców Podatkowych wniosła zażalenie na powyższe postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego.

Sąd zważył co następuje:

Zażalenie Krajowej Rady Doradców Podatkowych okazało się bezzasadne.

Zarzuty Krajowej Rady Doradców Podatkowych sformułowane w zażaleniu z dnia 20 sierpnia 2019 r. sprowadzają się w istocie do kwestionowania oceny Rzecznika odnośnie znikomej szkodliwości społecznej czynu, który był przedmiotem czynności wyjaśniających podjętych przez Rzecznika.

W sprawie należało przede wszystkim zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a postępowanie wszczęte umarza, jeżeli szkodliwość społeczna czynu jest znikoma.

Żalący wydaje się traci z pola widzenia szerszą perspektywę okoliczności zarzucanego doradcy podatkowemu deliktu dyscyplinarnego, bowiem choć istotnie doradca podatkowy nie dopełnił wszystkich obowiązków związanych ze stosowaniem przez KIDP systemem punktowym podnoszenia kwalifikacji zawodowych - co jest okolicznością nie kwestionowaną ani przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego ani przez Sąd Dyscyplinarny, to nie sposób przyjąć, że w rozpoznawanej sprawie na tyle poważnie naruszył w/w obowiązki lub też na tyle istotne szkody wyrządził swoim zachowaniem, aby można je było uznać za delikt dyscyplinarny. W omawianym przypadku bowiem zasadne i przede wszystkim konieczne jest uwzględnienie kryterium społecznej szkodliwości czynu, która o ile wystąpi warunkuje dopiero zaistnienie deliktu dyscyplinarnego. Właśnie ten ładunek społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się, urzeczywistniającego znamiona deliktu dyscyplinarnego może być większy albo mniejszy, a poszczególne delikty są pod tym względem porównywalne / mierzalne. W tym sensie społeczna szkodliwość czynu jest właściwością stopniowalną. W niniejszym stanie faktycznym oznacza to, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego miał obowiązek tę właściwość uwzględnić i jednocześnie określić jej intensywność aby w konsekwencji ustalić zasadność prowadzenia postępowania wyjaśniającego wobec doradcy podatkowego.

Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, które sprowadza się w rzeczywistości do oczywistej refleksji, że istnieje diametralna różnica między brakiem wypełnienia obowiązku szkoleniowego w jakiegokolwiek części a jego wykonaniem w przeważającej części. Różnica ta jest mierzalna właśnie stopniem społecznej szkodliwości czynu i może przesądzać o ocenie czy dane zachowanie doradcy podatkowego stanowi w ostatecznym rozrachunku delikt dyscyplinarny czy też nie.

Końcowo należy też wskazać na istotną funkcję procesową stopniowalności społecznej szkodliwości czynu – przekłada się ona wprost na ograniczenie zbędnych postępowań prowadzonych przez organy samorządu i zapewnia tym samym ich ekonomikę procesową. W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody w sposób wystarczający uzasadniały przyjęcie stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego.

Uwzględniając powyższe zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego jako odpowiadające prawu należało utrzymać w mocy.